

Fasolki, A to jeź (jak piłka)

Taki las wielki las, wielki że aż strach
Z rudych drzew ściany ma, z rudych liści dach
W lesie szmer, w lesie szum, coś tam stuka wciąż
Może to dziki smok, może wielki wąż!

Skacze coś jak piłka, całe w borych szpilkach
Toczy się jak kulka całe w liści piórkach
Skacze coś jak piłka, całe w borych szpilkach
Idzie poprzez jesień, wrzosa w kolcach niesie

Biegną więc, biegnę więc, biegnę ile tchu
Może tam schowam się, może lepiej tu
Wkoło szmer, wkoło szum, coś tam stuka wciąż
Coś jest tuż obok mnie, czy to smok czy wąż?

A to jeź jak piłka, cały w borych szpilkach
Toczy się jak kulka, cały w liści piórkach
A to jeź jak piłka, cały w borych szpilkach
Idzie poprzez jesień, wrzosa w kolcach niesie